

Podróżni omijają testy PCR dzięki poważnej luce

3 grudnia 2021

Część osób podróżujących do Wielkiej Brytanii unika wykonywania drogich testów PCR dzięki istnieniu poważnej luki w systemie – donosi portal „iNews”. Na czym dokładnie polega problem?

Portal „iNews” donosi o istnieniu poważnej luki w brytyjskim systemie, umożliwiającej podróżnym ponowne wprowadzanie starych lub nie należących do kogoś innego kodów referencyjnych dotyczących testów PCR w formularzu Passenger Locator Form. Oznacza to, że można wielokrotnie korzystać z tego samego wyniku testu PCR po przekroczeniu brytyjskiej granicy. To jednak nie wszystko, ponieważ według ustaleń portalu, na jednym numerze referencyjnym testu PCR może podróżować nawet więcej niż jedna osoba.

Niektórzy podróżni skrzętnie wykorzystują tę poważną lukę w systemie, dzieląc się numerem referencyjnym z członkami rodziny i znajomymi, lub podróżując częściej niż jeden raz na tym samym teście PCR. Taka praktyka pozwala nie tylko zaoszczędzić pieniądze (jak wiadomo testy PCR są bardzo drogie), ale także pozwala uniknąć ryzyka kwarantanny osobom, które przylatują do Wielkiej Brytanii podejrzewając (lub nawet wiedząc), że są zarażone koronawirusem, ale chcą ukryć ten fakt stosując wynik starszego testu lub testu innej osoby.

Warto wiedzieć, że takie praktyki nie tylko stwarzają zagrożenie dla zdrowia publicznego, ale też grożą za nie surowe kary. Na stronie rządowej zaznaczono, że podanie fałszywych lub celowo wprowadzających w błąd informacji w formularzu Passenger Locator Form jest przestępstwem. Osoby, które dopuszczają się takich czynów, mogą otrzymać karę grzywny lub pozbawienia wolności, lub obie kary na raz, w

zależności od wagi popełnionego czynu.

Przypomnijmy, że w tym tygodniu Wielka Brytania przywróciła obowiązek wykonywania testów PCR drugiego dnia dla wszystkich podróżnych – również tych w pełni zaszczepionych. Powodem są obawy związane z nową mutacją i wzrostem zakażeń, a testy PCR rzekomo są bardziej czułe i lepiej wykrywają zakażenie niż tańsze testy antygenowe. Testy te, dzięki zastosowaniu metody sekwencjonowania DNA, mają też pozwalać na wykrycie obecności wariantu Omikron.

Według aktualnych zasad, każda osoba podróżująca do Wielkiej Brytanii zza granicy musi wypełnić formularz lokalizacyjny Passenger Locator Form i wprowadzić numery referencyjne zarezerwowanych testów PCR (co najmniej jednego testu), które trzeba wykonać po przyjeździe do kraju. Każdy numer referencyjny to unikalny kod wysyłany przez dostawców testów do klientów po dokonaniu zakupu. Jak jednak wynika z informacji „iNews”, wykryta w systemie luka umożliwia wielokrotne używanie tych samych kodów, co umożliwia obejście obowiązkowych testów, poprzez skorzystanie z negatywnego wyniku swojego starszego testu lub testu innej osoby.

Autorstwo: Jakub Mróz

Źródło: [PolishExpress.co.uk](https://polishexpress.co.uk)